



Układ polsko-bułgarski

o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy — podpisany został uroczystie w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 29 maja 1948 roku, został w Warszawie podpisany układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.

O godz. 12.57 premier Dymitrow przybywa na dziedziniec pałacu Belwederskiego, gdzie w towarzystwie dyr. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicza dokonuje przeglądu kompanii honorowej.

Punktualnie o godz. 13.00, bułgarska delegacja rządowa wchodzi do sali pompejańskiej i ustawia się po prawej stronie owalnej niszy za masywnym, niskim stołem przy którym zasiadają od prawej wicepremier i minister spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarskiej Wasyl Folarow, premier Georgi Dymitrow, premier Cyrankiewicz i minister Spraw Zagranicznych R. P. Zygmunt Modzelewski.

Z lewej strony za stołem stoją przybyli ze strony polskiej: wicepremierzy Gomułka i Korzycki, Marszałek Polski Żymierski, minister Przemysłu i Handlu Minc, minister Komunikacji Rabanowski, podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów Berman.

Ponadto obecni są na sali: poseł Bułgarii w Warszawie Tagarow i charge d'affaires R.P. w Soli Chanachowicz.

Do sali pompejańskiej wchodzi Prezydent Rzeczypospolitej poprzedzony przez dyr. protokołu dyplomatycznego Gubrynowicza w otoczeniu szefa kancelarii cywilnej min. Mijała i dyr. gabinetu p. Górskiej. Zasiada z prawej strony z boku stołu na fotelu.

Przed premierami zostają złożone teksty układu, na których o godz. 13.03, wśród głębokiej ciszy, przerywanej jedynie trzaskaniem aparatów filmowych, kładą podpisy premierowie obu rządów, a następnie — obaj ministrowie spraw zagranicznych.

Przemówienie Premiera Cyrankiewicza

Dla całego polskiego narodu podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z Ludową Republiką Bułgarii oznacza radosny fakt zacieśnienia przyjaźni i współpracy z narodem, który w swojej walce o wolność przechodził w ciągu swojej historii bardzo ciężkie i bardzo trudne okresy.

Oznacza to twórcze i płodne w korzyści zacieśnienie przyjaźni między naszymi narodami, które w swojej walce o wyzwolenie

społeczne poszły podobną drogą reform społecznych i politycznych — drogą, demokracji ludowej, jako formą najlepiej zabezpieczającą trwałość reform, wzrastanie siły i zasobów kraju, opartego na tych reformach i perspektywy dalszego rozwoju.

Oznacza to wielkie zacieśnienie przyjaźni między narodami, w jednakowy sposób rozumiejącymi zadania i sposoby wspólnej walki o swoje bezpieczeństwo i wspólnej walki o pokój.

Okres, który przeżywamy jest okresem zwycięskiej i trudnej walki o pokój.

Walka ta toczy się od zakończenia wojny z Hitlerem.

Toczy się walka o takie zasady współżycia



Dnia 28 maja 1948 r. przybyła do Warszawy delegacja rządu bułgarskiego z premierem Dymitrowem na czele. — Na zdjęciu: Premierzy Dymitrow i Cyrankiewicz oraz gen. Jaroszewicz na lotnisku Okęcie

między narodami, aby pokój i bezpieczeństwo narodów rościło, a nie malało — aby perspektywą był pokój, a nie wojna, aby wrażliwość czynniki pokoju i bezpieczeństwa, a malała rola, znaczenie i możliwości podlegaczy wojennych.

Jest to wielkie zadanie, stojące przed ludowymi masami i przed wszystkimi miłującymi pokój.

Do tego wielkiego dzieła ludów demokracji ludowej, w oparciu o sojusz ze Związkiem Radzieckim — Polska i Bułgaria wniosły dziś znowu swoją cegiełkę — przez podpisanie trwałego układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej.

Mowa Premiera Dymitrowa

Następnie zabrał głos premier Dymitrow, który w przemówieniu swoim powiedział:

„Podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między Ludową Republiką i Rzeczpospolitą Polską przyjęte będzie z zadowoleniem nie tylko przez naród bułgarski i naród polski, ale i przez wszystkie narody demokratyczne, przez wszystkich ludzi postępu w świecie, którzy pragną pokoju, demokracji, postępu.

Z zadowoleniem powitają ten fakt miliony ludzi, którzy nie chcą, aby powtórzyła się wojna, którzy nie chcą dopuścić do ponownych zniszczeń takich — jakie dziś zobaczyliśmy w Warszawie.

Ludzie ci powitają zawarty układ sojusznicy między nową Polską a nową Bułgarią z radością i z wielkim zadowoleniem.

Układ niniejszy oparty na zasadach Organizacji Narodów Zjednoczonych, który będzie wykonywany w duchu statutu tej organizacji światowej, nie przedstawia — rzecz jasna — groźby dla żadnego kraju. Nie zawiera on żadnych tajnych i agresywnych klauzul. Układ ten posłuży dziełu umocnienia solidarności słowiańskiej, umocnienia światowego obozu demokratycznego. Będzie służył dziełu

(Dokończenie na str. 2-ej)

Operacje wojskowe w Grecji

Komunikat gen. Markosa o walkach z bandami monarcho-faszystowskimi w Rumelii

RZYM. (PAP). Radio Wolnej Grecji ogłosiło komunikat specjalny naczelnego dowództwa greckiej armii demokratycznej w sprawie

ofensywy sił monarcho-faszystowskich w Grecji Środkowej (Rumelia).

Działaniami sił faszystowskich w Rumelii, które odbywały się od dnia 15 maja kierowali oficerowie amerykańscy obok sztabu faszystowskiego. Ogółem w operacjach uczestniczyło 35 tys. ludzi wszystkich rodzajów broni. Celem tych operacji, według oświadczeń sztabu faszystowskiego, było okrążenie i zmiażdżenie wojsk demokratycznych w Rumelii. Jednostki armii demokratycznej zgodnie z rozkazami amerykańskimi opuściły Rumelię i po całym szeregu kontrataków na prawe skrzydło nieprzyjacielskie, przeszły w większości do rejonu masywów górskich Agrafa i Valtos oraz połączyły się z siłami, podległymi dowództwu Tessalii.

Następnie wojska demokratyczne zlikwidowały wszystkie pozycje nieprzyjacielskie w tym rejonie i kontynuują tam swe operacje.

Na głównym teatrze działań wojennych, gdzie nieprzyjaciel skoncentrował 35 tys. żołnierzy, pozostało tylko dwa pułki armii demokratycznej, małe grupy milicji obywatelskiej i lekkie formacje partyzantów w łącznej sile 750 ludzi. Jednakże i te szczupłe siły były się bohaterstwo. Nieprzyjaciel stracił 647 zabitych, 1456 rannych i 128 jeńców podczas gdy straty armii demokratycznej wyniosły zaledwie 39 zabitych i 54 rannych.

Z dniem 22 maja jednostki armii demokratycznej, podległe dowództwu rumelijskiemu, zaczęły powracać na zajęte poprzednio terytoria. W ten sposób tak w Rumelii, jak i już dawniej w Epirze oraz w Macedonii środkowej i wschodniej, monarcho-faszyci wspierani przez okupantów amerykańskich, nie zdołali zrealizować swego projektu „zmiażdżenia sił demokratycznych”. Fakty te przeczą twier-

dzeniom propagandy monarcho-faszystowskiej i amerykańskiej, jakoby odniesiono wielkie zwycięstwo nad siłami demokratycznymi.

Jedynym „sukcesem” monarcho-faszystów i Amerykanów w Rumelii są rzezie starców i dzieci, gwałcenie kobiet oraz rabowanie i palenie wsi. Według niekompletnych jeszcze danych, liczba ofiar wśród ludności cywilnej przekracza 2 tys. osób. Odpowiedzialność za te zbrodnie spada na szefa wydziału wojskowego misji amerykańskiej generała van Fleta i na króla Pawła, którzy wydali rozkaz masakrowania ludności cywilnej. Żołnierze armii demokratycznej, mimo nadzwyczaj ciężkich warunków, walczyli z niezrównanym bohaterstwem oraz bronili w miarę możliwości ludności cywilnej. Operacje w Rumelii stanowią jedną jeszcze porażkę monarcho-faszystów i ich protektorów amerykańskich.

Komunikat datowany 27 maja 1948 roku został podpisany przez generała Markosa.

Partyzanci walczą w Hiszpanii

PARYŻ, PAP. — Według nadesłanych tu informacji w miejscowości Lajaron w Hiszpanii w starciu pomiędzy gwardią cywilną a partyzantami został zabity jeden gwardzista, należący do Falangi.

W Casares Ortiguiera (Coruña) grupa partyzantów dokonała egzekucji na dwóch konfidentach gwardii cywilnej. Partyzanci wyjaśnili zgromadzonej ludności powody, dla których musieli dokonać tego aktu sprawiedliwości.

Polska Partia Robotnicza na Wspólny Dom

Częściowe wyniki zbiórki w kraju

Do dnia 24 maja wyniki zbiórki w poszczególnych województwach kraju są następujące:

Na czoło wysuwa się organizacja warszawska.

Jak wynika ze sprawozdań pełnomocników, do dnia 24 maja na 54.951 członków PPR w Warszawie 47.138 złożyło deklaracje, co stanowi 86 proc. członków organizacji warszawskiej. Ogólna suma deklaracji wynosi 89.716 tys. zł.

Woj. gdańskie zajęło jedno z czołowych miejsc. Szereg danych z tego województwa: Z 1.643 kół PPR zadeklarowało składki na budowę Wspólnego Domu 1.101 kół, co stanowi 67 proc. Z 38.593 członków w województwie — 24.226 zadeklarowało sumę 25.913.840 zł. Bezpartyjni zadeklarowali 1.235.860 zł.

Miasto Łódź zajęło poczesne miejsce. Na 36.167 członków Polskiej Partii Robotniczej 23.644 zadeklarowało 35.102.989 zł. 5.178 bezpartyjnych zadeklarowało kwotę 4.380.120 zł.

W woj. łódzkim 14.404 członków PPR zadeklarowało 25.730.049 zł.

Woj. wrocławskie. — Na 108 tys. człon-

ków Partii 39.000 zadeklarowało 40.150.000 zł. Na uwagę zasługuje postawa pracowników garbarni w Brzegu, gdzie 90 osób zadeklarowało 460.000 zł. w powiecie Jawor, woj. wrocławskie zwraca uwagę entuzjastyczny udział chłopów w zbiorce na Wspólny Dom. Najmniejsze datki chłopów wynoszą 3.000 zł. Szczególnie ofiarnie deklarowały gminy wiejskie Bolków, Chaciarz i Menglinka. W Bolesławcu 5 kół gromadzkich zadeklarowało 220.000 zł.

W woj. pomorskim wpłynęło deklaracji na ogólną sumę 22.905.096 zł.

W woj. białostockim deklaracje członków PPR stanowią sumę 2.580.045 zł.

W woj. olsztyńskim zadeklarowano 3.625.300 zł.

W krakowskim — 17.101.772 zł.

Opóźnione są woj. o przewadze organizacji chłopskich. W woj. lubelskim zadeklarowano 7.721.000 zł. Sumę tę wniosło tylko 14 proc. członków wojew. organizacji PPR. Deklaracje członków organizacji miejskiej PPR wynoszą w tym 4.670.770 zł. W organizacji województwa warszawskiego tylko 9 procent ogółu członków zadeklarowało składki na Dom. Zadeklarowana suma wynosi 6.700.000 zł.

TYDZIEŃ w ILUSTRACJI



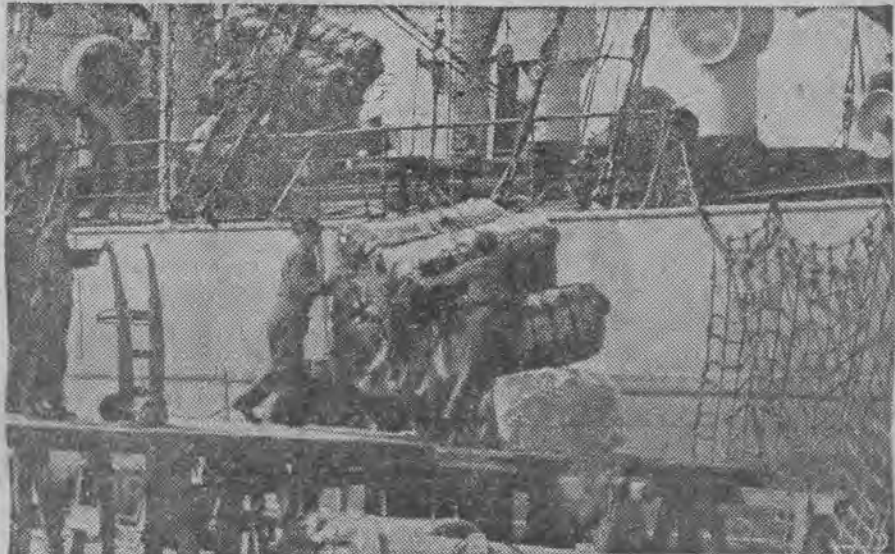
Biurowo Budowlane Przemysłu Węglowego przekazało 90 domków fińskich wykonanych w/g planów polskich inżynierów na mieszkania dla pracowników Działu Przeladunków Morskich przy Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego. Domki zostały wzniesione w ciągu 7 miesięcy na terenie obejmującym około 12 ha. we Wrzeszczu na osiedlu „Zaspy”. Wszystkie domki są skanalizowane. (Domek nr. 18 otrzymał Józwiak Stanisław, przodownik pracy. W oknie stoi żona Józwiaka z dzieckiem).



W Warszawie gościli na zaproszenie komendanta Głównego Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” trzej junacy z VIII piaskowej z puszczy Beldoskiej do kopalni śląskich. Junacy ci Bronisław Bujak, Kazimierz Budek i Tadeusz Buski są przodownikami pracy. W rywalizacji o zdobycie sztandaru przodownictwa dla swojej brygady Bujak osiągnął 590 proc. normy. Budek — 520 proc., a Budek 508 proc. Norma polega na załadunku, odwiezieniu na drogę długości 60 metrów i wyładunku w przeciągu 5 godzin pracy 2,5 metra sześciennego ziemi i trzy czwarte metra sześciennego. Junacy otrzymali w nagrodę od komendanta płk. Braniewskiego szwajcarskie zegarki na rękę.



Do Polski przybył zespół paryskiego teatru „Athenée Louis Jouvet” ze znakomitym artystą dramatycznym i filmowym Jouvet na czele. Jouvet jest znany w Polsce z szeregu filmów francuskich jak np. „Jej pierwszy bal”, „U schyłku dnia” i „Marsylianka”. (Na zdjęciu Jouvet z artystką swego zespołu — Monique Melinand).



Dnia 25. 4. 48 r. przybył do portu gdyńskiego polski statek „Pułaski” z transportem bawełny dla Czechosłowacji sprowadzonym z Ameryki Połudn. (22.500 bel bawełny). Jest to pierwszy transport bawełny sprowadzony przez Czechosłowację przez port polski po wojnie. (Na zdjęciu — przyładunek bawełny ze statku „Pułaski” na brzo).



Wrocław z każdym dniem staje się ładniejszy. Nie dziwne: przygotowuje się jak może najstaranniej i „zapina na ostatni guzik” przed mającym niebawem nastąpić otwarciem Wystawy Ziemi Oczyszczonej. Na zdjęciu — prace przy budowie Wystawy — fragment wznoszenia pawilonów wystawowych.



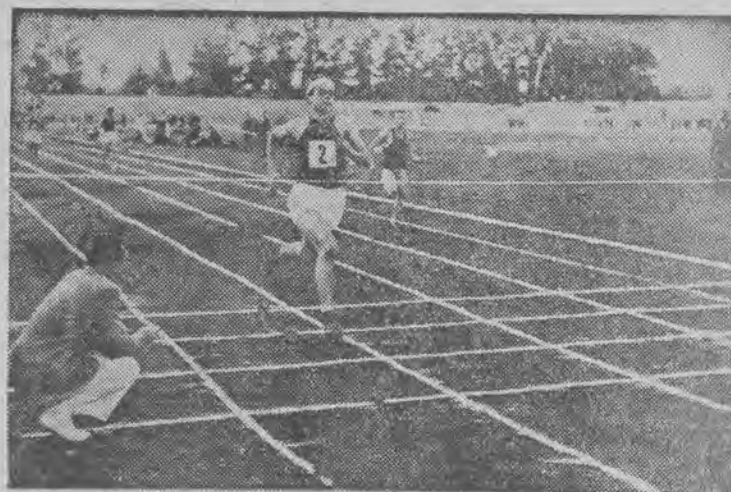
Na jeziorach w powiecie lubańskim olbrzymia tama spętrza wodę na wysokość 35 metrów. Elektrownia znajdująca się poniżej, zasilana wodą posiada siłę 3.000 KW. Klucz elektrowni w Leśnej zasila w prąd cały okręg wrocławski. (Na zdjęciu zaporę wodną i elektrownię w Leśnej k. Lubania na D. Śląsku).



Na „kolejkę” w krawca czy krawcowej trzeba czekać dość długo, komu jednak się spieszy — korzysta z konfekcji gotowej. Wyrabia ją m. inn. fabryka konfekcyjna w Gryfogórze na Dolnym Śląsku. (Na zdjęciu — brakarka I. Tymczyszyn dokonuje starannego przeglądu gotowych marynarek i kostiumów damskich).



Z UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH L. K. S.-u
Z lewej — skok o tyczce
Z prawej — bieg sztafetowy



Głos Kobiet

Wszystkie uświadomione kobiety pracujące
Polski winny jednoczyć się w szeregach swych
demokratycznych organizacji kobiecych

Pokłosie Dnia Matki Troska o rzysłość i rozwój nszych dzieci

W ubiegłym tygodniu obchodziliśmy uroczyste Dzień Matki. Przy tej okazji warto się zastanowić nad tym, o ile nowe warunki ustrojowe naszego Państwa ułatwiają kobietom, spełnianie ich obowiązków macierzyńskich. Jedną z naszych największych zdobyczy są urlopy, t. zw. porodowe, które przysługują każdej kobiecie pracującej. Formą, poważnej pomocy dla matek jest pomoc finansowa w postaci zasiłków, wypłacanych w tym okresie przez Ubezpieczalnię oraz wypłatka dla niemowlęcia, którą otrzymuje każda położnica. Wprowadzenie zasiłków rodzinnym to ołbrzymia pomoc ze strony Państwa dla licznych rodzin. Nawet matki, znajdujące się w trudnych warunkach finansowych, mogą swym dzieciom zapewnić lepsze pożywienie i dostarczyć im lepszych warunków bytu. Rozbudowa sieci żłobków i przedszkoli stanowi również wielkie osiągnięcie. Wprowadzenie zasady bezpłatności szkół podstawowej zapewni wszystkim dzieciom naukę, rozbudowa wyższych uczelni i gęsta sieć szkół zawodowych, stwarza wszystkim dzieciom warunki równego startu życiowego. Te zdobycze odsuwają od matek troskę o wychowanie dzieci i rozwiązują problem przyszłości dziecka. Rozbudowa naszego szpitalnictwa, tworzenie prewentiów, kolonii letnich (na które społeczeństwo i Państwo nie szczędzą środków), rozwiązuje zagrożenie zdrowia dzieci w wieku szkolnym. Budowa świetlic szkolnych dla uczącej się młodzieży, rozwój organizacji młodzieżowych ułatwia pracę wychowawczą matkom. Stała troska społeczeństwa i Państwa o otoczenie najlepszą opieką dzieci i młodzieży, o stworzenie jak najlepszych warunków zatrudnienia, są to zdobycze, które mogły być zrealizowane jedynie w Państwie, przebudowanym na zasadach Demokracji Ludowej.

Kobety świata pod znakiem demokracji i walki o pokój

Obrady 5-tej sesji Komitetu Wykonawczego SDFK w Rzymie

W połowie maja b. r. odbyła się w Rzymie 5-ta sesja komitetu wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Obrady rzymskie mają doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju ruchu kobiecego na świecie. Rozpatrywano sprawę udziału kobiet w walce przeciwko podżegaczom wojennym, omówiono wy-

nik; akcji tegorocznego przebiegu Święta Kobiet w dniu 8 marca oraz rozpatrzone zagadnienie udziału demokratycznej organizacji kobiet niemieckich w ramach ogólnoswiatowej organizacji kobiecej.

Poza tym omówiono sprawę przygotowania międzynarodowej wystawy kobiecej w Pary-

żu oraz przygotowania II Międzynarodowego Kongresu Kobiet. W 1945 r. pierwszy Kongres SDFK w Paryżu postawił jako główne zadanie organizacji kobiecej walkę o trwały pokój i ustalenie warunków najpomyślniejszego rozwoju dla kobiet całego świata. Te cele były konsekwentnie realizowane w ciągu minionych lat. Wzrastały siły Federacji i jej popularność zarówno wśród kobiet Europy, jak i kobiet krajów zamorskich i kolonialnych.

W Rzymie delegatki wielu krajów Europy, Ameryki, Chin, obradowały nad tym, by po przez wzmoczenie udziału kobiet w akcjach politycznych, mających na celu walkę przeciwko reakcji i słom imperializmowi, zabezpieczyć pokój światowy. Omawiane były sprawozdania komisji, wyłonionej na Zjeździe w Sztokholmie dla zbadania warunków, w jakich żyją kobiety krajów kolonialnych i półkolonialnych.

Decyzje, powzięte na sesji rzymskiej SDFK staną się wytycznym planu prac dla organizacji kobiecych całego świata. Wytyczne te realizować będzie i nasza Liga Kobiet. Do pierwszych jej zadań, należeć będzie unasowienie organizacji, która wykazuje w tej chwili stosunkowo mały wzrost liczbowy.

W krajach słowiańskich obserwujemy ostatnio pokazywany przyrost członkiń organizacji kobiecych. W ciągu ostatniego roku w Bułgarii szereg kobiet zorganizowanych, zwiększyły się o blisko 300 procent. Podobnymi rezultatami poszczycić się mogą organizacje kobiece Jugosławii, Czech i Węgier. Liczebność polskiej organizacji kobiecej, jest na forum międzynarodowym sprawą ważną. Wypowiedzi naszych delegatek na terenie międzynarodowym w obronie pokoju i praw kobiet na świecie nabierają innej wagi, gdy reprezentują masową, kilkumilionową organizację kobiet polskich.

Największe starby narodu

Matka i dziecko

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi, uchwalono jednomyślnie projekt zorganizowania II Domu Matki i Dziecka przy ul. Mielczarskiego 35.

Dotychczas istnieje w naszym mieście jeden dom tego rodzaju przy ul. Zubarskiej na Bałulach, obliczony na 30 matek z dziećmi. Dom drugi, który uruchomiony zostanie prawdopodobnie pod koniec roku bieżącego, pomieści 100 osób.

Dom Matki i Dziecka rozwiązuje jeden z najbardziej palących problemów społecznych opieki nad kobietą ciężarną, znajdującą się w trudnych warunkach życiowych. W ostatnim okresie ciąży, może zgłosić się ona do Domu, gdzie w higienicznych warunkach przebywać będzie aż do chwili rozwiązania. Na poród Dom odsyła kobiety do kliniki, a następnie wraz z dzieckiem wraca ona do Domu, gdzie uczą ją obchodzić się z dzieckiem, starają się przywiązać ją do dziecka, a co najważniejsze, usiłują zapewnić kobiecie egzystencję życiową.

Samotne matki tak długo przebywają w Domu, póki nie zdobędą sobie warunków samodzielnego bytu. Jeżeli nie posiadają żadnego określonego zawodu, korzystają ze specjalnych kursów, które przeszkalają je w określonym kierunku — zgodnie ze zdolnościami i zamiłowaniami.

W Domu Matki i Dziecka kobieta i dziecko mają zapewnione higieniczne warunki — dzieci znajdują się pod opieką nie tylko matek, ale i wykwalifikowanego personelu, mają odpowiednie odżywianie i opiekę lekarską.

W powstającym Domu Matki uruchomiony będzie żłobek dzielnicowy, który rozwiąże problem opieki nad dzieckiem matki pracującej.

Już w najbliższym czasie Zarząd Miejski przystąpi do remontu domu przy ul. Mielczarskiego. Na razie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przyznało na ten cel 3,5 mil zł dotacji. Dalsze inwestycje będą finansowane również przez Państwo.

Walka o równe prawa Komisja Spraw Kobiecych ONZ

Jednym z organów istniejących przy Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ, jest Komisja Spraw Kobiecych, walcząca o prawne i faktyczne równouprawnienie kobiet w życiu politycznym, gospodarczym i społecznym, w pracy zawodowej i w stosunkach rodzinnych.

Podczas gdy w ZSRR i w krajach demokracji ludowej, kobiety korzystają z pełnego równouprawnienia i zajmują nieraz bardzo wysokie stanowiska w administracji państwowej (np. Anna Pauker — minister spraw zagranicznych Rumunii), w wielu krajach kapitalistycznych, kobieta jest w dalszym ciągu upośledzona i pozbawiona praw. Takie państwa jak: Argentyna, Wenezuela i nawet leżące w samym sercu Europy Belgia, dopiero nie dawno w wyniku zaleceń ONZ przyznały kobietom prawa polityczne.

W tym roku w Komisji Spraw Kobiecych przy Radzie Gospodarczo-Społecznej Narodów Zjednoczonych, uczestniczy 15 kobiet. Ani Polska, ani Czechosłowacja, nie mają w tym roku swoich przedstawicieli w obecnym składzie Komisji. Przyjdzie na nie kolej w latach następnych.

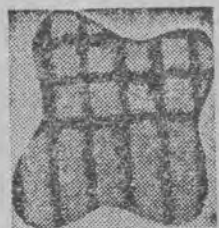
W pierwszej sekcji Komisji przewodniczyła Beđil Bergtrup (Dania), na drugiej — M. H. Lefauchaux (Francja). Komisja składa swe zalecenia i sprawozdania Radzie Gospodarczo-Społecznej, która wprowadza je na porządek obrad Rady, przedstawia Ogólnemu Zgromadzeniu ONZ, kieruje do Sekretarza Generalnego itd.

Na tegorocznej sesji styczniowej Komisja Spraw Kobiecych przygotowała 23 zalecenia, do tyżące różnych dziedzin sytuacji kobiet. Zalecenia te odnoszą się do zagadnień obywatelstwa kobiety zamężnej, równych szans w służbie państwowej i samorządowej, możliwości kształcenia się kobiet, ich prawa do zatrudnienia, pracy i stanowisk, równej płacy za równą

pracę, wreszcie praw majątkowych kobiety zamężnej i praw matki do opieki nad dziećmi.

Wśród wielu swoich zaleceń Komisja podkreśliła żądania, aby kobiety miały liczniejszy, niż obecnie, udział w delegacjach do ONZ

i do wszelkich międzynarodowych instytucji, aby zajmowały w organizacjach i radach Narodów Zjednoczonych stanowiska, dające im możliwość wpływania na bieg polityki i gospodarki światowej.



ZASIADAMY DO POSIĘKU

Ładne nakrycie stołu dodaje potrawom smaku

odpowiednie nakrycie stołu ma duży wpływ na to, jak się czujemy przy posiłku i jak on nam smakuje. Czysty obrus, estetyczne nakrycie dodaje nam apetytu, co nawet wpływa na stopień przyswajania sobie pożywienia przez nasz organizm. (Do takich przynajmniej wyników doszły ostatnie badania naukowe). Dlatego też zarówno nakrycie stołowe, jak i przy-

krycie stołu winno być nie tylko schludne, ale i ładne.

Dzisiaj podajemy naszym Czytelnikom wzór skromnego, lecz starannego nakrycia stołu. Obrus, przedstawiony na rysunku, wykonany być może z kawałka tkaniny bawełnianej lub llnianej, przewleczonej kolorową nitką. Naczynia stołowe, choćby najmniej kosztowne, po-



winno stanowić pewną zebrałą całość. Odległym od zasad jakiegokolwiek estetyki jest nakrywanie stołu zestawem naczyń różnorodnych, nie pasujących do siebie i wyszczerbionych. Obecnie nasze fabryki fajansu i porcelany wypuszczają na rynek tanie, a bardzo estetyczne nakrycia, o cenach stosunkowo niewysokich tak, że koszty ich nabycia pomieszczą się łatwo w każdym budżecie pracowniczym. Trochę dobrej woli z naszej strony i staranności, pozwoli nam jadać wszystkie posiłki na ładnym obrusie i estetycznych naczyniach.

Pod promieniami słońca Sposób racjonalnego opalania

Jesteśmy w początkach okresu urlopow. Opuszczając mury miasta pragniemy jak najpełniej wykorzystać powietrze i słońce, kąpiele słoneczne jednak przeprowadzać należy umiejętnie, gdyż nadużywanie ich prowadzi b często do skutków zgubnych dla zdrowia i fatalnie odbić się może na stanie naszego naskórka.

Nie należy na słońcu przebywać zbyt długo. Pierwsza kąpiel słoneczna trwać może najwyżej 20 minut. Przed kąpielą słoneczną skórę trzeba dokładnie wysmarować tłuszczem. Do tego celu najodpowiedniejszy jest olejek roślinny.

Baczną uwagę w sezonie „opalania się” kobiety winny zwrócić na skórę swej twarzy. Cery bardzo suche powinny być w tym czasie specjalnie mocno natłuszczone na noc, zaś tłuste, o porach rozszerzonych poddane być powinny kuracji witaminowej — stosujemy raz dziennie w sezonie owoców maseczkę z miazgi poziomkowej, ogórkowej lub pomidorowej.

W trakcie intensywnego opalania bardzo dobrym środkiem kosmetycznym jest nakładanie na twarz co wieczór maseczki z rozbitego kwaszonego mleka bez śmietany. Stosujemy ją, rozsmarowując mleko na całej twarzy poczem zamknawszy oczy leżymy z tą maską 20 minut. Po tym zabiegu twarz trzeba starannie zmyć ciepłą wodą.

Cera tłusta powinna być latem zmywana płynem, sporządzonym z pół łyżeczki boraksu, pół szklanki wody, pół szklanki wódki i 10 kropel gliceryny. Przy cerze tłustej krem należy wcierać na noc jedynie w te części twarzy, na których tworzą się zmarszczki.

Opieka nad macierzyństwem w ZSRR

W Związku Radzieckim już w okresie przedostatnią wojną światową opieka nad Matką i Dzieckiem była tak rozbudowana, że kobieta ciężarna, czy matka małego dziecka miała wszędzie zapewnioną opiekę lekarską. Obecnie opieka ta uległa dalszej rozbudowie. Od lipca 1944 r. matkom wielodzietnym już od trójga dzieci wypłacane są poważne zasiłki rodzinne. Urlopy dla kobiet ciężarnych, t. zw. porodowe, zostały przedłużone do 77 dni. Poza tym, kobiecie ciężarnej pracującej przysługuje w Związku Radzieckim specjalne dożywienie, którego koszty pokrywa zatrudniająca ją przedsiębiorstwo. We wszystkich zakładach pracy przestrzegana jest ściśle zasada, że kobiet ciężarnych nie wolno zatrudniać ani w godzinach nadliczbowych, ani do nocnej pracy.

Sumy, preliminowane w roku 1948 na opiekę

lekarską nad matką i dzieckiem w ZSRR stanowią jedną czwartą ogólnej sumy budżetu ochrony zdrowia publicznego i wynoszą przeszło 4 miliardy rubli. Obecnie, ze względu na nadwątłone przeżyciami wojennymi zdrowie kobiet zwraca się specjalną uwagę na systematyczne badanie kobiet ciężarnych. Pozostają one od pierwszych tygodni ciąży pod stałą kontrolą lekarską. W wypadkach ciąży patologicznej, są one natychmiast kierowane na obserwację kliniczną, a w wypadkach ogólnego osłabienia, matki po porodzie, korzystają z pobytu w specjalnych Domach Wypoczynkowych, gdzie obok troskliwej opieki lekarskiej znajdują wszelkie rozrywki kulturalne. Opieka nad macierzyństwem w ZSRR jest tak rozwinięta, że z jej dobrodziejstwa korzystają w równym stopniu zarówno kobiety miast jak i wsi.

